

## JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, rodzice

### Brak interesowności rodziców

No i potem postanowiłem, pod wpływem kilku przyjaciół, pójść do szkoły filmowej, bo się bardzo pasjonowałem właśnie fotografią. Do szkoły się nie dostałem. Była dyskusja w domu, czy mama powinna użyć swoich kontaktów. I ojciec szczególnie zabronił tego, że nie można wyzyskiwać jakichś wpływów. To już był [19]64 rok. Co pamiętam z domu, że mama miała bardzo dużo przyjaciół ze wsi, rolników, którym w jakiś sposób z własnej pozycji pomagała. Pamiętam jeden taki wypadek, że ktoś czy dostawów nie dorobił czy coś tam było, chcieli go wsadzić i mama pisała o tym artykuł, jakoś go wyciągnęła. I ten biedny facet przyszedł taki skromny z żoną do domu dziękować mamie i siedzieli w tym stołowym pokoju. Wyszedł i zostawił taki pakunek, torbę z mięsem. I pamiętam jak dziś, ojciec przyszedł, spojrzał się na to mięso, zdenerwował się, złapał to mięso i leciał za nimi na ulicę, żeby im to oddać. To było zupełnie idiotyczne z mojego punktu widzenia, bo nie można zapobiegać ludziom, żeby byli dobrzy. Bo to wychodziło z dobroci. To mi utkwilo w pamięci, miałem może 12-14 lat, ale są takie momenty z życia, które jakoś się zapisują bardziej.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"